

Sygn. akt VI U 202/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Herman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2015 r. w S.

sprawy A. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania A. L. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 19 stycznia 2015 roku znak: (...)

oddala odwołanie.

SSO Monika Miller-Młyńska

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 stycznia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił A. L. (1) prawa do emerytury po osiągnięciu 60 roku życia, z uwagi na nieudowodnienie przez niego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Organ rentowy przyjął za udowodnione przez ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999 r. 3 lata, 8 miesięcy i 17 dni pracy w warunkach szczególnych, odmawiając jednocześnie zaliczenia do okresów takiej pracy czasu zatrudnienia od 9 stycznia 1972 r. do 31 marca 1974 r., od 23 maja 1978r. do 1 sierpnia 1980r. oraz od 1 września 1980r. do 28 lutego 1991 roku.

A. L. (1) odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury przy uwzględnieniu zakwestionowanych przez ZUS okresów. Jego pełnomocnik jako datę początkową, od której ubezpieczony domaga się przyznania prawa do emerytury wskazała przy tym dzień 29 października 2014r. (k. 74 akt). Na poparcie swoich twierdzeń ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Jeśli chodzi o okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w W. (w latach 1980-1991) podnosił przy tym najpierw, że pracował w tym czasie jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony, by następnie – na rozprawie w dniu 16 września 2015r. – przyznać, iż faktycznie wykonywał pracę kierowcy Ż. gazowniczego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. L. (1) urodził się w dniu (...). Jego łączny staż ubezpieczeniowy (udowodnione okresy składkowe i nieskładkowe) na dzień 1 stycznia 1999r. wynosił 26 lat, 3 miesiące i 5 dni.

Ubezpieczony nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego.

W dniu 29 października 2014 roku złożył w organie emerytalnym wniosek o emeryturę.

Bezsporne.

W okresie od 9 stycznia 1972 roku do 31 marca 1974 roku A. L. (1) był zatrudniony w M. (...) w Ś. jako kierowca ciągnika.

Następnie, w okresie od 24 kwietnia 1974 roku do 13 kwietnia 1976 roku, odbywał zasadniczą służbę wojskową.

W okresie od 1 maja 1976 roku do 22 maja 1978 roku ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze czasu pracy w (...)W.Gospodarstwo (...), gdzie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika kołowego (traktorzysty). Poczynając od 23 maja 1978r. przeszedł do pracy w (...)W.Zakładzie (...)w W., gdzie także nadal – aż do 1 sierpnia 1980 roku - wykonywał pracę traktorzysty.

Dowody:

- świadectwa pracy i świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych – w aktach ZUS;
- zeznania świadków W. S. i J. U. – w wersji elektronicznej;
- akta osobowe A. L. (1) z lat 1976-1980 – k. 42 akt sądowych.

W dniu 1 września 1980 roku A. L. (1) został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy samochodowego w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ł.. Początkowo powierzono mu obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego – zamiatarki marki S., jednak wkrótce (nie później niż od 1 grudnia 1981r.) został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu osobowego marki Ż.. Samochód ten był specjalnie, fabrycznie przystosowany do przewozu butli gazowych (miał zamontowane przegrody, dzięki którym mógł jednocześnie przewozić 35 butli) i był używany w przedsiębiorstwie wyłącznie w tym celu. (...) zaopatrywało w gaz z butli szereg odbiorców z terenu gmin W. i I.. Zadaniem A. L. było pobranie z magazynu odpowiedniej liczby butli, dowiezenie ich w miejsca, z których pochodziły zgłoszenia dotyczące konieczności wymiany butli, zanieśenie butli do mieszkań, w których miały być podłączone, dokonanie podłączenia, sprawdzenie szczelności i w razie potrzeby dokonanie poprawek. A. L. pobierał także pieniądze należne za dostarczenie i podłączenie butli gazowej. Po podłączeniu wszystkich butli zawoził puste butle z powrotem do zakładu pracy, zdawał je, rozliczał się z gotówki, po czym pobierał kolejne pełne butle i powtarzał wszystkie wyżej wymienione czynności. Odbiorców butli gazowych na terenie gminy W. było bardzo wielu, toteż nie zdarzały się sytuacje, aby dla A. L. nie było pracy. Zdarzało się natomiast w okresach letnich (w lipcu 1983 roku oraz lipcu 1985 roku), że powierzano mu dodatkowo prowadzenie magazynu butli gazowych (w czasie urlopu zajmującej się tym na co dzień Z. S.).

Od dnia 26 listopada 1989 roku pracodawca powierzył A. L. (1) obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego marki S.(...). Był to pojazd, którym dotychczas kierował inny pracownik (...)W., B. P. (1). Następnie, poczynając od 4 stycznia 1990 roku pracodawca dokonał formalnej zamiany stanowisk pracy dla A. L. (1) i B. P. (1). Poczynając od tej daty aż do końca zatrudnienia w przedsiębiorstwie, tj. do 28 lutego 1991r., A. L. (1) był zatrudniony jako kierowca samochodu S.(powyżej 3,5 tony), natomiast B. P. (1) wykonywał pracę kierowcy samochodu marki Ż.– gazowniczego.

Dowody:

- zeznania świadka Z. S. – w wersji elektronicznej;
- częściowo zeznania A. L. (1) – w zakresie złożonym na rozprawie w dniu 16 września 2015r. – w wersji elektronicznej;
- dokumentacja w aktach osobowych z okresu zatrudnienia w (...) w W. dot. A. L. (1) – k. 42 i 48 oraz dot. B. P. (1) – k. 76 akt sądowych.

Poczynając od 1 marca 1991r. w związku z reorganizacją pracodawcą A. L. stał się Miejski Zakład (...) w W.. Ubezpieczony przeszedł do pracy w tym przedsiębiorstwie i nadal wykonywał w nim dotychczasową pracę, tj. pracy kierowcy samochodu ciężarowego marki S.. Pracę tę w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał do końca zatrudnienia w przedsiębiorstwie, tj. do 20 kwietnia 1993 roku, przy czym w okresie od 2 do 17 stycznia 1992r., od 20 do 31 stycznia 1992r., od 23 czerwca 1992 roku do 14 września 1992 roku, od 25 do 30 listopada 1992 roku, i od 8 grudnia 1992 roku do 29 stycznia 1993 roku korzystał ze zwolnień lekarskich.

Niesporne, a nadto dowody: dokumenty w aktach ZUS O/S. dot. A. L..

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się niezasadne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dacie wydania zaskarżonej decyzji: Dz. U. z 2013, poz. 1440 z późn. zm.; dalej jako: ustawa emerytalna) - mężczyznom urodzonym po dniu 30 września 1953 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego co najmniej 67 lat, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a i 50e i 184.

W myśl przepisu art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej - ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 25 lat dla mężczyzn).

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepis §4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl przepisu §2 powołanego aktu prawnego, okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o którym mowa stwierdza

przy tym zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 cytowanego rozporządzenia lub w świadectwie pracy. W załączniku do powyższego rozporządzenia, w Wykazie A w dziale VIII, zatytułowanym „W transporcie i łączności”, w podtytule „Transport”, pod pozycją 3 wskazano, że pracami w szczególnych warunkach są „prace kierowców do prac w warunkach szczególnych należą prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów”.

W niniejszej sprawie pozostawało bezspornym, iż A. L. (1) osiągnął – na dzień wydawania zaskarżonej decyzji – wiek emerytalny uprawniający go do skorzystania z wcześniejszej emerytury oraz że na dzień 31 grudnia 1998r. posiadał wymagany powyższymi uregulowaniami udokumentowany okres nieskładkowy oraz składkowy. Bezspornym było również, że A. L. wykonywał do końca 1998 roku pracę w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 3 lat, 8 miesięcy i 17 dni. Ubezpieczony twierdził jednak, iż okres wykonywania przez niego takiej pracy był znacznie dłuższy i wynosił łącznie co najmniej 15 lat.

W ocenie sądu w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy można było ustalić z całą pewnością, że A. L. pracował w warunkach szczególnych także w czasie zatrudnienia w (...) Zakładzie (...) w W. w okresie od 23 maja 1978r. do 1 sierpnia 1980r., tj. łącznie przez kolejne 2 lata, 2 miesiące i 10 dni (razem z wcześniejszym okresem staż pracy A. L. w warunkach szczególnych wynosił więc co najmniej 5 lat, 10 miesięcy i 27 dni). Jak bowiem wynika zarówno z dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego, jak i z zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków W. S. i J. U. – jego współpracowników w spornym okresie, przez cały ten okres A. L. wykonywał wyłącznie pracę traktorzysty. Sąd uznał przy tym wskazane wyżej dowody za w pełni miarodajne – nadesłana dokumentacja ma charakter archiwalny i nie nosi śladów ingerencji czy poprawek osób trzecich, zaś zeznania świadków są w pełni zgodne z zawartymi w dokumentacji zapisami.

Ubezpieczony domagał się zaliczenia do stażu swojej pracy w warunkach szczególnych także okresu zatrudnienia w M. (...) w Ś. od 9 stycznia 1972 roku do 31 marca 1974r., twierdząc że także w tym czasie wykonywał pracę traktorzysty. Zawniósł w tym celu o przeprowadzenie dowodu z zeznań dwóch świadków, którzy mieliby jednak zostać przesłuchani w drodze pomocy sądowej. Nie przesądzając o charakterze pracy wykonywanej przez A. L. w spornym okresie należy wskazać, że nawet gdyby uznać, że faktycznie w owym czasie (a więc przez kolejne 2 lata, 2 miesiące i 23 dni) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował on jako traktorzysta (co wydaje się zresztą wysoce prawdopodobne), i tak okazałoby się to niewystarczające do zmiany zaskarżonej decyzji. Łączny staż pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych wyniósłby bowiem wtedy 8 lat, 1 miesiąc i 20 dni, co oznaczałoby konieczność ustalenia, że także w innym zakładzie (zakładach) pracy wykonywał on pracę w warunkach szczególnych przez co najmniej 6 lat, 10 miesięcy i 10 dni.

W powyższej sytuacji sąd uznał za zbyteczne przeprowadzanie dowodu z przesłuchania świadków zawniósłowanych na okoliczność pracy A. L. w latach 1972-1974, gdyż dowody te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zamiast tego skupiono się na ustaleniu rzeczywistego charakteru pracy ubezpieczonego w latach 1980-1991, w czasie zatrudnienia w (...) w Ł.

W tym zakresie decydujące znaczenie przypisano dowodom z dokumentów. Jak bowiem okazało się w toku procesu (przyznał to sam ubezpieczony), zarówno sam A. L. (1), jak i dwóch świadków K. B. i W. K., przedstawili w swoich zeznaniach (ubezpieczony w trakcie wyjaśnień informacyjnych) przebieg zdarzeń niezgodnie z prawdą, wskazując że A. L. pracował przez cały czas wyłącznie jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Tymczasem, jak wynika z logicznych w tym zakresie zapisów w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych A. L., o ile faktycznie w pierwszym okresie ubezpieczony został zatrudniony w (...) w Ł. jako kierowca śmieciarki marki S., to jednak taką pracę wykonywał nie dłużej niż do 30 listopada 1981 roku, gdyż na pewno od 1 grudnia 1981r. powierzono mu już pracę w charakterze kierowcy samochodu gazowniczego marki Ż. Powyższe wynika jednoznacznie

tak z zapisów w angażach znajdujących się w aktach osobowych A. L., jak i z innych przechowywanych tam dokumentów, jak np. deklaracja przyjęcia odpowiedzialności za butle gazowe. Ponadto, ze wszystkich kolejnych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych A. L. wynika, że pracę kierowcy samochodu marki Ż. wykonywał on nieprzerwanie aż do 25 listopada 1989r., od 26 listopada 1989r. powierzono mu zaś obowiązki kierowcy samochodu marki S. SM-56, by wreszcie od 4 stycznia 1990r. dokonać formalnej zamiany stanowisk pracy A. L. i B. P. (1). Ten pierwszy przejął pojazd i obowiązki B. P. i jeździł od tej pory samochodem ciężarowym powyżej 3,5 tony, drugi zaś przejął pojazd i obowiązki A. L., kierując od tej pory samochodem gazowniczym Ż.. Wymaga podkreślenia, że dokumenty z których powyższe wynika znajdują się tak w aktach osobowych A. L., jak i w aktach B. P., co usuwa w ocenie sądu możliwość wystąpienia w tym zakresie jakiejś omyłki. Ponadto fakt wykonywania przez A. L. przede wszystkim pracy kierowcy Ż. potwierdziła w swoich zeznaniach świadek Z. S. – jedyna osoba, której zeznania w pełni korespondowały z treścią dokumentów i które z tej przyczyny jako jedyne zostały uznane za miarodajne. Oznacza to, że w okresie zatrudnienia w (...) w W. A. L. wykonywał pracę w warunkach szczególnych także przez okres od 1 września 1980r. do 30 listopada 1981r. (a więc przez 1 rok i 3 miesiące) oraz od 26 listopada 1989r. do 28 lutego 1991r. (a więc przez 1 rok, 3 miesiące i 5 dni). Jak wynika jednak z przedstawionych wyżej wyliczeń, doliczenie takiego okresu (łącznie 2 lat, 6 miesięcy i 5 dni) do wcześniej ustalonego stażu pracy w warunkach szczególnych nie mogło doprowadzić do zmiany zaskarżonej decyzji, bowiem łączny staż takiej pracy A. L. (nawet przy doliczeniu okresu zatrudnienia w M. (...) w Ś.) i tak był krótszy niż 15 lat.

Sąd rozważył ponadto, czy pracę wykonywaną przez A. L. w charakterze kierowcy Ż. gazowniczego można było uznać za pracę w warunkach szczególnych. W grę wchodziło przy tym wyłącznie ustalenie, iż kierowanie pojazdem tego rodzaju było pracą kierowcy pojazdu specjalizowanego lub specjalistycznego (specjalnego).

Jeśli chodzi o tę ostatnią grupę pojazdów, to definicja pojazdu specjalnego była zamieszczona w obowiązującej w spornym okresie ustawie z dnia 1 lutego 1983 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 1983r., nr 6, poz. 35). W jej art. 4 ust. 1 pkt 14 wyjaśniono bowiem, iż pod pojęciem pojazdu specjalnego należy rozumieć „pojazd samochodowy lub przyczepę konstrukcyjnie nie przeznaczone do przewozu osób lub ładunków”. W ocenie sądu nie może być więc wątpliwości co do tego, iż samochód marki Ż. z pewnością nie był pojazdem tego rodzaju, skoro ze swojej definicji był przeznaczony do przewożenia ładunków.

Z kolei jeśli chodzi o pojazdy specjalizowane, zasadniczym problem okazał się fakt, iż żaden znany sądowi akt prawny obowiązujący w spornym okresie nie definiował takiego pojęcia. Nie wiadomo więc jakiego rodzaju pojazdy ustawodawca miał na myśli. Gdyby jednak przyjąć korzystną dla ubezpieczonego potoczną interpretację tego pojęcia, tj. uznać, że pojazdem specjalizowanym jest każdy pojazd posiadający nadwozie przystosowane do przewożenia nietypowych ładunków (patrz np. definicja zamieszczona w Wikipedii: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Samochody_specjalizowane_i_specjalne), można by uznać, iż był nim także Ż., którym jeździł A. L.. Jak bowiem wynika z zeznań ubezpieczonego oraz świadek Z. S., pojazd ten był fabrycznie przystosowany do przewozu butli gazowych, będąc wyposażony w specjalne przegrody. Interpretacja taka jest jednak wysoce niepewna, tym bardziej iż ledwie kilka miesięcy temu analogiczną sprawą zajmował się Sąd Najwyższy, uznając w wydanym w dniu 14 kwietnia 2015 roku wyroku (sygn. akt II UK 214/14), iż w przypadku osoby przewożącej Ż. butle gazowe do domowych instalacji gazowych nie może być mowy o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych.

Nawet jednak gdyby uznać, że praca tego rodzaju może być uznana za pracę w warunkach szczególnych (w stanie faktycznym, w którym zapadł wskazany wyrok Sądu Najwyższego nie ustalono, aby samochód marki Ż. miał specjalnie przystosowane nadwozie), nie można było stracić z pola widzenia faktu, że do zadań A. L. nie należało wyłącznie kierowanie pojazdem, ale także dokonywanie podłączeń butli gazowych. Wykonywał on więc w istocie zarówno pracę kierowcy, jak i montera instalacji gazowych, a ów drugi rodzaj pracy (praca montera) nie jest uznawany za pracę w warunkach szczególnych. W załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w wykazie A, dziale IV, pkt 11 wymieniono bowiem jedynie „produkcję gazów technicznych i napełnianie butli gazami technicznymi”, czego w żadnej mierze nie można utożsamiać z pracą wykonywaną przez ubezpieczonego (szczegółowe wywody na temat takiej pracy zamieścił także Sąd Najwyższy w przywołanym wyżej wyroku z 14 kwietnia 2015 roku; wywody te sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela). Z kolei w niektórych zarządzeniach resortowych (w tym także w mogącym

być pomocniczo stosowanym w niniejszej sprawie zarządzeniu nr 9 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 1 lipca 1983 roku) stanowisko monter instalacji gazowych było wymieniane wyłącznie przy okazji wyliczania stanowisk o jakich mowa w dziale V wykazu, poz. 1. Odpowiedni przepis rozporządzenia Rady Ministrów wskazuje jednak w tym przypadku wyłącznie na „roboty wodnokanalizacyjne oraz budowę rurociągów w głębokich wykopach”, co nakazuje uznawać, iż pracą w szczególnych warunkach jest tylko praca takiego montera instalacji gazowych, który pracuje w głębokich wykopach. Takiej zaś pracy A. L. (1) niewątpliwie nie wykonywał.

Skoro więc, według reguły przewidzianej w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów, dana praca może być uznana za zatrudnienie w szczególnych warunkach tylko wtedy, gdy jest wykonywana stale, a jej wymiar odpowiada pełnemu wymiarowi czasu pracy przewidzianemu na tym stanowisku pracy, natomiast ubezpieczony w czasie każdej dniówki roboczej wykonywał tak prace w szczególnych warunkach (przy założeniu, że taką pracą była praca kierowcy Ż. gazowniczego), jak i prace innego rodzaju, tj. prace montera instalacji gazowych, nie można było zaliczyć do stażu pracy A. L. w warunkach szczególnych także pozostałego okresu zatrudnienia w (...) w W.. W tym czasie bowiem nie wykonywał on w pełnym wymiarze czasu pracy pracy kierowcy pojazdu specjalizowanego. Co za tym idzie, koniecznym było przyjęcie, że staż takiej pracy ubezpieczonego jest z całą pewnością niższy niż 15 lat, a w konsekwencji – uznanie zaskarżonej decyzji za prawidłową i oddalenie odwołania, o czym orzeczono w sentencji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

SSO Monika Miller-Młyńska

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSO Monika Miller-Młyńska